

Extrawalcz.pl

nr 414 rok VIII, 22 października 2020 r.

Walcz ♦ Człopa ♦ Tuczno ♦ Mirosławiec

Hara odwołany. Co dalej?

Burmistrz Tuczna Krzysztof Hara został w referendum z woli mieszkańców odwołany ze swojej funkcji. Jednak w Radzie Miasta jego zwolennicy mają większość, więc współpraca z opozycją nadal może być trudna. Inicjatorzy referendum obawiają się, że były już burmistrz będzie nadal rządził, tyle że zza kulis.

Prawo stanowi, że po ogłoszeniu oficjalnych wyników referendum w sprawie odwołania burmistrza przeprowadzonego na wniosek mieszkańców kończy się jego kadencja. W takiej sytuacji prezes rady ministrów wyznacza komisarza, a ta osoba pełnić będzie funkcje burmistrza i zarządzi przedterminowe wybory, o ile nie zostanie wniesiony protest przeciwko ważności referendum. Wówczas termin wyborów zostanie wyznaczony po jego rozstrzygnięciu. Artykuł 28f ust. 1 ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym mówi również, że wygaśnięcie mandatu burmistrza przed upływem kadencji jest równoznaczne z odwołaniem jego zastępcy i wypowiedzeniem mu umowy o pracę z zachowaniem stosownego okresu wypowiedzenia.

Osoba wyznaczona przez premiera nie jest burmistrem, ale przysługują jej wszystkie jego kompetencje. Jej wyznaczenie wynika z konieczności zapewnienia ciągłości funkcjonowania organów administracji publicznej. Komisarz pełni swoją funkcję do czasu złożenia ślubowania przez nowo wybranego burmistrza.

Termin nowych wyborów nie jest znany, lecz odwołany burmistrz może w nich wystartować (Krzysztof Hara wiele razy deklarował, że w razie porażki w referendum to zrobi) i jeżeli uzyska odpowiednie poparcie, powróci na stanowisko.

Osoby z komitetu referendalnego wykonały tytaniczną pracę, aby doprowadzić nie tylko do zorganizowania

plebiscytu, lecz także, aby przekonać mieszkańców miasta i gminy do pójścia do urn. Osoby popierające K. Harę nawoływały do bojkotu referendum, zwracały uwagę m.in. na to, że z uwagi na sytuację epidemiologiczną może być to niebezpieczne. Gdyby frekwencja była niska, referendum byłoby nieważne. Mieszkańcy jednak zdecydowali się wziąć udział w głosowaniu i próg referendalny (1257 głosów) został przekroczony. **1332 mieszkańców głosowało na za odwołaniem, 47 przeciwko.** W referendum wzięło udział **1387 osób**. Wyniki prezentowały się następująco:

Szkoła Podstawowa w Tucznie **301 głosów na tak, 6 na nie.**

Świetlica wiejska w Marcinkowicach **371 tak, 11 nie.**

Świetlica wiejska w Rzeczycy **158 tak, 6 nie.**

Świetlica wiejska w Zdbowie **96 tak, 7 nie.**

Świetlica wiejska w Miłogoszczy - **132 tak, 2 nie.**

Gminny Ośrodek Kultury w Tucznie **274 tak, 15 nie.**

Burmistrz został odwołany, lecz w Radzie Miasta jego zwolennicy nadal są w większości, więc opozycja nie może czuć się zbyt pewnie.

- Myślę, że po tak spektakularnej porażce Krzysztof Hara nie zdecyduje się na ponowne kandydowanie - uważa radny RM, jeden z inicjatorów referendum, Marek Gajzler. - Choć będę tego pewny, jak zobaczą oficjalną i zamkniętą listę kandydatów. Pomimo odwołania burmistrza

sytuacja nadal jest trudna. W Radzie Miasta w większości zasiadają jego zwolennicy i dalsza współpraca może okazać się niemożliwa. Pierwszym naszym wnioskiem na kolejnej sesji będzie projekt uchwały o likwidacji Gminnego Ośrodka Kultury. Chodzi o oszczędności rzędu pół miliona złotych. Jednak likwidacja placówki pozbawi pracy przewodniczącego RM, córkę zastępcy oraz nowego radnego z Marcinkowic. Więc Rada może być przeciwna takiej uchwale, choć referendum pokazało, że mieszkańcy gminy nie zgadzają się z polityką, jaką prowadził były burmistrz i „jego” radni powinni się otrząsnąć. Jeżeli będziemy jednak musieli się z nimi „boksować”, zastanowimy się nad zorganizowaniem referendum w sprawie odwołania całej Rady Miasta. Obecnie musimy ochłonąć po referendum i skupić się na bieżących sprawach dotyczących gminy i jej mieszkańców. Poczekamy na komisarza, przedstawimy mu sytuację w gminie i zaproponujemy daleko idącą pomoc i współpracę. Ponadto musimy zweryfikować budżet, a to wymaga pracy.

Chcieliśmy poprosić o opinię i poznać dalsze plany Krzysztofa Hary, lecz były burmistrz po odebraniu telefonu wypowiedział tylko jedno zdanie: „nie udzielam wywiadu” i się rozłączył.

Jak się dowiedzieliśmy, w nowych wyborach będą chcieli wystartować Dariusz Kityński i Krzysztof Mikołajczyk. Obaj potwierdzili start



w elekcji.

- Burmistrza Harę zgubiła pycha, arogancja i brak szacunku dla ludzi - skomentował wynik referendum Krzysztof Mikołajczyk. - Chował się za spódnicą swojej matki i wykorzystywał urząd do własnych celów. Co do wyborów na burmistrza, deklaruję, że w nich wystartuję. Wiele osób popiera moją kandydaturę, a część z nich uzależniała pójście na referendum od mojego zobowiązania, że stanę do wyborów na burmistrza. - Mówiłem już o tym wielokrotnie i podtrzymuję swoje stanowisko - zamierzam wziąć udział w wyborach - poinformował D. Kityński.

Jak czytamy w jednej z ulotek autorstwa inicjatorów referendum K. Hara zarzucano brak dialogu społecznego i lekceważenie mieszkańców,

działania na szkodę edukacji (chęć likwidacji SP w Marcinkowicach, oszczędności w placówkach zagrażające bezpieczeństwu dzieci, łamanie procedur w trakcie obrad Rady Miejskiej (wpływanie na przebieg obrad), kumoterstwo i protekcjonalizm, utrudnianie dostępu do informacji publicznej, brak rzetelnych informacji na temat finansów gminy, brak inwestycji prorozwojowych, zaniechanie współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz wydawanie publicznych pieniędzy na imprezy i przedsięwzięcia promujące osobę burmistrza pod pozorem działań kulturalnych i informacyjnych, przeznaczanie ponad pół miliona rocznie na GOK, który nie prowadzi prawie żadnych zajęć edukacyjnych, kulturalnych i integracyjnych.

piotr, fot. archiwum

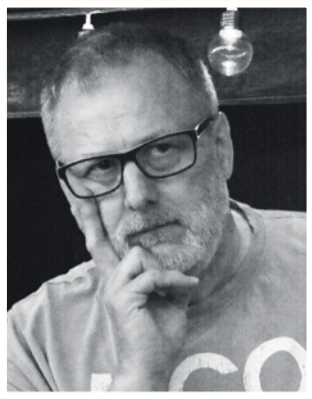
REKLAMA

EGO
Gabinet psychoterapeutyczny
Joanna Baj-Skierkowska
Tel. 692 423 833

EM OPTYK
Ewelina Lipiec Czuba
733 13 2222
ul. Kilińszczaków 1-3/4 78-600 Walcz
pon. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰
badanie@emoptyk.pl /EMOPTYK

CZYSZCZENIE
TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
Dywanów Wykładzin
Walcz, Wojska Polskiego 50
tel. 518 245 080

MOBILNY SERWIS 24h
ZAKUWANIE I DORABIANIE WEŻY HYDRAULICZNYCH
600 429 858



Nieżyłowe restrykcje

Niestety pandemia ma negatywny wpływ na każdą dziedzinę życia i w większości mieszkańcy naszego kraju zdają sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie chiński gość. Polacy w zdecydowanej przewadze stosują się do obostrzeń, jakie nakłada na nas rząd, lecz to, co nam się narzuca, często nijak ma się do obecnej sytuacji. Uważam, że ograniczenia są potrzebne, lecz muszą być wprowadzane z „głową”, aby ab-

surd nie gonił absurdu. Poza tym przepisy powinny być co jakiś czas weryfikowane, aby przystawały do zaistniałej sytuacji.

Obecnie w strefie żółtej, w jakiej znajduje się Wałcz, obowiązuje przepis zabraniający kibicom zasiadania na trybunach podczas rozgrywania zawodów sportowych. Tak było również podczas ostatniego meczu piłkarzy Orła w IV lidze. Przeciwnie na mecze przychodzi po około 100 widzów i gdyby rozsądzić taką ilość kibiców na trybunach waleckiego stadionu, zalecany dystans byłby z pewnością zachowany. Lecz zamknięto obiekt, a podczas meczu przy każdej luce w gęstwinie krzaków rosnących przy ogrodzeniu zgromadził się tłum, wchodzących sobie niemal na głowy chętnych do obejrzenia zmagania na murawie.

Właściciele siłowni czy pływakich szkółek są zmuszeni do zaprzestania działalności, czyli de facto są pozbawieni możliwości zarabiania na utrzymanie. Niektórzy próbują obejść nieży-

ciowe przepisy i organizują w siłowniach zawody sportowe - co jest dozwolone - lub zamieniają obiekt w sklep, oferując sprzęt do testów. Nikt przecież nie kupi maszyny wartą kilka tysięcy złotych, zanim jej nie sprawdzi. Jasna sprawa. W protest przeciwko zamykaniu pływalni mocno zaangażowała się nasza złota i dwukrotna srebrna medalista z Aten w pływaniu Otylia Jędrzejczak i część obostrzeń złagodzone. Natomiast siłownie i baseny w szkołach i hotelach funkcjonują na dotychczasowych zasadach, choć w szkole jest nawet 1000 uczniów, a w klubie fitness taka liczba przewija się w ciągu znacznie dłuższego czasu.

Jakoś nie dowiadujemy się, że pływalnie czy kluby fitness są ogniskami koronawirusa, lecz kościoły i owszem. Zresztą po ostatniej Konferencji Episkopatu Polski okazało się, że kilku biskupów jest zakażonych i już nikt nie mówi o tym, że pandemia jest boską karą za homoseksualizm i ideologię LGBT. Co bardziej

światli hierarchowie Kościoła z kilku diecezji udzielili wiernym dyspensy i zwalniają z obowiązku udziału w mszach świętych, jednak nie omieszkają przy tym wspomnieć, aby nie zapominać o datkach na parafie i podają numery kont. Nikt nie napomknie nawet o zamykaniu świątyń, lecz księża mają większą siłę przebiecia niż właściciele siłowni czy pływakich szkółek.

Co z jazdą na rowerze? W maseczce czy bez? Czy zwykły człowiek jadący jednośladem uprawia sport, czy też jest to tylko rekreacja? A co z emerytem jadącym na działkę?

W restauracjach i knajpach - według przepisów - robi się niebezpiecznie po 21.00, a wcześniej można tam jeść i pić, i wirus nikogo się nie ima. Może wieczorem staje się głodny i odwiedza restaurację?

W szkołach podstawowych wszystko jest w porządku, lecz licealiści i studenci muszą uważać i aby się nie zarazić, przechodzą na nauczanie zdalne lub

w najlepszym wypadku hybrydowe. Obecnych na weselu 20 osób się nie zarazi, lecz 21 stanowi już liczbę zabronioną i taka impreza może być przez policję przerwana, a jej uczestnicy ukarani. Swoją drogą nie wyobrażam sobie, żeby dwoje funkcjonariuszy zmusiło o 2 w nocy kilku mocno podchmielonych wujków do zaprzestania uczciowania na cześć młodej pary i udania się do domów.

Oddzielnym tematem są zasady robienia zakupów w supermarketach. Kto na przykład sprawdza czy w obiekcie o powierzchni ponad 100 m² na 15 kwadratowych metrach przebywa tylko jedna osoba?

Przykłady nieżyłowych przepisów można mnożyć, a praktycznie nic nie jest proste i logiczne. Należy stworzyć takie rozporządzenia, których treść wyklucza możliwość różnej interpretacji, a jeżeli życie napisze inny scenariusz, przepis należy jak najszybciej zmienić.

piotr

Tak trudno się rozstać...

Mimo że w referendum Krzysztof Hara został odwołany z funkcji burmistrza Tuczn, nadal chce rządzić. We wtorek (20 października) był obecny w urzędzie i w towarzystwie swojego zastępcy podpisywał różne dokumenty, do czego nie miał prawa.

Wyniki referendum powinny zostać ogłoszone niezwłocznie przez wojewodę i literalnie według ustawy odwołany burmistrz przestaje wtedy pełnić swoją funkcję. Jednak w tej samej ustawie jest również napisane, że wiążący wynik referendum podany przez komisarzy wyborczego jest także równoznaczny z pozbawieniem funkcji odwołanej osoby.

- Kiedy przyszedłem do urzędu we wtorek, Krzysztof Hara siedział w gabinecie burmistrza i pracował na komputerze - mówił Marek Gajzler. - Zwróciłem uwagę, że nie ma prawa tego robić i prosiłem, aby opuścił gabinet. K. Hara wezwał policję. Patrol wyprosił mnie z gabinetu, pozostawiając tam byłego burmistrza. Kiedy po godzinie wróciłem do urzędu z wydrukowanym ogłoszeniem wyników referendum (wcześniej zawiadamiając

policję, że udaję się do urzędu), zastąpiłem byłego burmistrza, który w towarzystwie swojego zastępcy Janusza Barczaka nie tylko podpisywał dokumenty, lecz posługiwał się imienną pieczęcią burmistrza. Ten człowiek swoim podpisem na gminnych dokumentach poświadczal nieprawdę, ponadto podpisywał dokumenty z wcześniejszą datą. Stwierdził, że do momentu ogłoszenia wyników referendum przez wojewodę on nadal jest burmistrzem i może wykonywać swoje obowiązki. Policja ponownie wyprosiła mnie z gabinetu. Złożyłem zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w postaci fałszowania dokumentów.

W biurze komisarzy wyborczego spytaliśmy, czy Krzysztof Hara mógł pojawić się w urzędzie i wykonywać obowiązki burmistrza.

- Z chwilą ogłoszenia przez komisarzy wyników referendum osoba odwołana ze swojej funkcji nie powinna podejmować żadnych urzędowych czynności - wyjaśnia dyrektor Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Koszalinie Elżbieta Radomska. - Komisarz potwierdził, że wyniki referendum są prawidłowe i to powinno być wiążące.

- Mogę tylko potwierdzić, że w związku z zaistniałą sytuacją w Tucznie zostało złożone w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa - informuje oficer prasowy KPP asp. Beata Budzyń. - Sprawę prowadzi prokuratura. Janusz Barczak potwierdził, że we wtorek przebywał w urzędzie wraz z K. Harą, jednak odmówił informacji, czym się wtedy zajmowali.

piotr

Raport koronawirusowy

Rośnie liczba zakażonych w powiecie waleckim. Według danych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Wałczu (stan na 21 października, godz. 13.00) testy potwierdziły zakażenie już u 119 osób od początku epidemii, aktualnie zakażonych jest 60 osób.

Wiele szkół, szczególnie ponadpodstawowych, przeszło na zdalne lub hybrydowe nauczanie. Pod koniec ubiegłego tygodnia zakażenie koronawirusem wykryto u nauczycielki w Szkole Podstawowej nr 5. Dwie klasy zostały objęte kwarantanną, od poniedziałku szkoła pracuje w trybie zdalnym. W ubiegłym tygodniu informowaliśmy także o istnieniu trzech ognisk koronawirusa (COS OPO Bukowina, Regionalna Baza Logistyczna, kościół pw. św. Antoniego).

Tylko w ciągu ostatniej doby (przypominamy, dane dotyczą 21 października) zakażenie wykryto u 13 mieszkańców powiatu waleckiego, 3 osoby przebywają w szpitalu, kolejna

osoba (już 3 od początku trwania epidemii) zmarła. 57 osób wyzdrowiało, w tym 4 w ciągu ostatniej doby. Jest 60 aktywnych przypadków. 490 osób objętych jest kwarantanną, 320 dozorem epidemiologicznym. W województwie od początku epidemii zakażenie potwierdzono u 5256 osób, 51 zmarło, 1912 wyzdrowiało, jest 3293 aktywnych przypadków. 21 października testy potwierdziły obecność wirusa u 285 mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. W Polsce 21 października potwierdzono 1040 nowych przypadków, liczba zakażonych od początku epidemii to ponad 200 tysięcy, 3851 zmarło, blisko 100 tys. wyzdrowiało.

z

ADRES REDAKCJI
ul. Bankowa 2, 78-600 Wałcz
REDAKTOR NACZELNY
Zuzanna Błaszczak-Koniecko
I ZESPÓŁ REDAGUJĄCY

KONTAKT:
e-mail: extrawalcz@gmail.com
strona internetowa: www.extrawalcz.pl
Telefon: 67 387 42 43
Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 15:00

WYDAWCA:
Agencja 3 Głowy Produkszyn
KIEROWNIK REDAKCJI
Aleksandra Kisielewska-Walukiewicz

SZEF ZESPOŁU GRAFICZNEGO
Herman Aligator
ZESPÓŁ GRAFICZNY
Grosza daj Wiedźminowi!,
Aleksandra Kisielewska-Walukiewicz
MÓZG CAŁEJ OPERACJI
Piotr Kurzyński

DRUK:
Drukarnia AGORA S.A.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Listy nadsyłane do redakcji są wyrazem opinii ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

GAZETA ZRZESZONA W
PGW/M
WYDAWCA: AGORA S.A.

Śczygłowski
Biżuteria złota i srebrna
Zegarki
ul. Kilińszczaków 5
czynne: 10:00 - 18:00

Domy w CENIE MIESZKANIA



Zadzwoń
i umów się
na spotkanie

694 415 575
lub 694 415 576

www.osiedlepodlesna.pl

Ostatnie wolne domy!

Pożar w PZZ



W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar w Polskich Zakładach Zbożowych przy ul. Chełmińskiej w Wałczu. Spaleniu uległa kukurydza o wartości ok. 20 tys. zł znajdująca się w metalowej suszarni. Akcja trwała ponad 5 godzin. Udział w niej wzięły jednostki z JRG Wałcz, OSP Szwecja, Golce i Dęboleka.

mk,

fot. OSP Szwecja

Kolejny atak Piotra Ż.

28-letni Piotr Ż., który w sierpniu pobił dwóch nastolatków z powodu koloru włosów, znowu zaatakował dziecko i znowu dostał tylko dozór policyjny.

To już trzecie zdarzenie tego rodzaju z udziałem Piotra Ż. w ostatnim czasie. Przypomnijmy, w sierpniu wyzywał i pobił dwóch nieletnich, bo nie podobało mu się, że mają pofarbowane włosy. Nie wiemy co tym razem „uraziło” napastnika, będziemy próbować to ustalić.

Zdarzenie miało miejsce 16 października około godz. 17.00 na ulicy

Kościuszki. Ofiarą padła 12-letnia dziewczynka, której Piotr Ż. groził pobiciem, używał wulgarnych słów i szczuł na nią psa. Został zatrzymany, prokurator zdecydował się zastosować wobec niego dozór policyjny (ma się stawiać w komendzie dwa razy w tygodniu) i zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną.

z

REKLAMA

Budmet

okna i drzwi

OKNA • DRZWI • ROLETY



Ponzio



EI30
EI60

Wałcz, ul. Kołobrzeska 37, tel. 67 258 34 24, 605 548 500

e-mail: biuro@pw-budmet.pl
www.pw-budmet.pl

Ogłoszenia drobne

-- PRACA --

- Poszukuję pracy jako sprzątaczką pomieszczeń mieszkalnych oraz biurowych lub opieka nad dzieckiem.
Tel. 884 342 644
- Zatrudnię emeryta budowlanca.
Tel. 508 493 588 lub 501 122 557
- Praca dla fryzjerki w Kyritz (miasto partnerskie Wałcz)
Tel. 608 413 695
- Przyjmę do pracy w barze
Tel. 505 010 339

-- LOKALE, NIERUCHOMOŚCI --

- Sprzedam mieszkanie beczynszowe w Wałczu na ul.1-go Maja, pow. 57m², I piętro, ogrzewanie gazowe.
Tel. 609 185 124
- Sprzedam działkę budowlaną 521m² + działkę ogrodniczą 2900m². Nowe Morzyce.
Tel. 693 424 150
- Sprzedam lub wynajmę lokal użytkowy w Wałczu. Powierznia 30m². Dobra lokalizacja.
Tel. 500 081 681
- Wynajmę lub sprzedam:
-Sklep w Wałczu o pow. 300 m² (aktualnie sklep meblowy)
-2 hale magazynowe w Kołatniku (pow. 400 m² każda)
-działkę budowlaną ok. 1500 m² z budynkiem gospodarczym, uzbrojoną w Chudym (woda, energia elek., instal. gazowa).
Tel. 602 497 237
- Oferuje do wynajęcia pomieszczenie biurowe 14m² - pomieszczenie idealnie nadające się na biuro (posiada wszystkie media).Warunki najmu do uzgodnienia. tel. kont.67 258 44 35
- Sprzedam działki budowlane w Kłębowcu, blisko rzeki.
Tel. 882 418 294
- Kupię lub wynajmę mieszkanie na parterze, najchętniej na Dolnym Mieście.
Tel. 603 849 249
- Sprzedam mieszkanie na Dolnym Mieście, trzecie piętro, 3 pokoje, 2 balkony.
Tel. 603 849 249
- Sprzedam działkę budowlaną 1585m. z warunkami do zabudowy, wjazd z drogi asfaltowej w Przybkowie gmina Wałcz.
Tel. +44 786 424 74 19
- Sprzedam dom w Wałczu.
Tel. 604 927 771
- Sprzedam mieszkanie beczynszowe 74,82m plus garaż blaszany w Wałczu.
Tel. 603 576 812
- MAZURY. Domek nad jeziorem Tajty, k. Giżycka. Posesja ogrodzona. Wypoczynek dla rodziny.
Tel. 517 116 217
- Do wynajęcia garaż na Dolnym Mieście.
Tel. 662 717 466
- Kupię mieszkanie w bloku. Może być do remontu. Gotówka.
Tel. 609 002 462

- Do wynajęcia mieszkanie w Wałczu dwupokojowe w dobrym stanie od zaraz.
Tel. 695 576 198
- Sprzedam dom blisko jeziora w Wałczu.
Tel. 604 927 771
- Pokój do wynajęcia.
Tel. 888 108 966
- Do wynajęcia mieszkanie na 1-go Maja 54m², czynsz wynajmu 1000 zł oraz dodatkowe opłaty(czynsz za lokal 170 zł plus media)
Tel. 692 354 427
- Do wynajęcia mieszkanie na os. 1000-lecia 2D, 34m², czynsz najmu 800 zł oraz dodatkowe opłaty (czynsz lokalu wraz z CO 190 zł plus media)
tel. 692 354 427
- Pokój do wynajęcia.
Tel. 601 259 606
- Wynajmę dużą kawalerkę na Zatorzu.
Tel. 661 696 549
- Sprzedam mieszkanie w Wałczu na osiedlu Kościuszki, 47 m², 3 pokoje, 4 piętro.
Tel. 500 866 933
- Sprzedam mieszkanie beczynszowe w Wałczu na 1go Maja o pow. 57m², I piętro, ogrzewanie gazowe.
Tel. 609 185 124

-- RÓŻNE --

- Przewóz osób busem. Kraj, zagranica. Mówię biegle po j. Niemieckim.
Tel. 724 649 303
- Usługi remontowo-budowlane. Szpachlowanie, wykończenia wnętrz.
Tel. 883 510 741
- Usługi remontowo-budowlane. Wykończenia wnętrz. Malowanie, kafelki, ogrzewanie podłogowe, zabudowy, karton-gips, kostka brukowa, szpachlowanie, elewacja. Zadzwoń i umów się na wycenę.
Tel. 795 177 634
- Sprzedam wózek inwalidzki elektryczny.
Tel. 661 116 521
- Sprzedam mleko, śmietanę, ser i jajka z własnej hodowli.
Tel. 693 424 150
- Sprzedam Opel Insignia Sports Tourer. 2015 r. Poj. Silnika 1956, Diesel, moc silnika-143. przebieg 110 tys., Automat, biały kolor.
Tel. 691 793 005
- Remonty i wykończenia wnętrz.
Tel. 504 160 153
- Ekonomiczne elektryczne ogrzewanie dla nowo budowanych lub remontowanych lokali. Każde pomieszczenie ze sterownikami, produkcja prądu z paneli fotowoltaicznych. Usługa kompleksowa wraz z pełną dokumentacją.
Tel. 533 626 165
- Oddam, trzymiesięczne kotki w dobre ręce.
Tel. 602 187 624
- Mercedes 124, 1990r. Sprzedam.
Tel. 604 927 771

Ogłoszenia drobne: 99 gr za słowo

REKLAMA

Wałeckie Towarzystwo Przewozowe
Grzegorz Lasocki
zatrudni
KIEROWCĘ AUTOBUSU, KAT. D.
Wymagania: aktualne uprawnienia do przewozu osób, karta kierowcy.
Tel. 512 029 635



Wójt Gminy Wałcz informuje, że zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wałcz oraz na stronie BIP Gminy Wałcz wykazy oraz ogłoszenia nieruchomości przeznaczonych do zbycia, najmu i dzierżawy.

PowerBell powerbell.co



Instalacje fotowoltaiczne dla firm i osób indywidualnych z pełnym finansowaniem

Umów się na spotkanie: +48 533 626 165
mail: p.kurzyna@powerbell.pl

Praca w Holandii

Poszukuję pracowników sektora ogrodniczko-rolnego, pracowników sortowni i innych miejsc zatrudnienia wg aktualnych ofert.
Stawka od 10 euro/godzina.

Rekrutacja i informacje: Biuro w Wałczu, Kościuszki 12A, tel. 672584108, 603122111, preferowany kontakt osobisty z ważnym dokumentem tożsamości.
Aktualne oferty na www.posrednictwoholandia.pl/lic.4933/

Sprzedam działkę budowlaną 1585m.
z warunkami do zabudowy, wjazd z drogi asfaltowej w Przybkowie gmina Wałcz,
Tel. +44 786 424 74 19

MAX Pośrednictwo Finansowo Ubezpieczeniowe

Monika Szymańska
ul. Kilińszczaków 25/2, 78-600 Wałcz (naprzeciwko poczty, I piętro)
tel. 500 298 639, fax 67 258 80 33
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00 sobota 9.00-13.00

ksero, fax
kredyty
fundusze inwestycyjne
doładowania telefonów
ubezpieczenia
tłumaczenia dokumentów
opłaty za media 2 zł

Skład węgla
Wałcz ul. Bydgoska 86
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7.00-17.00 sob: 7.00-13.00
tel. 515 107 867

Do 25 km DOWÓZ GRATIS

NOWE NIŻSZE CENY

Węgiel luzem	Węgiel workowany
• orzech - 750 zł (26 MJ)	• orzech - 22 zł/worek
• kostka - 800 zł (26 MJ)	• ekogroszek - 22 zł/worek
• ekogroszek - 750 zł (26 MJ)	
• ekogroszek premium - 900 zł (28 MJ)	
• groszek - 700 zł (26 MJ)	
• orzech premium - 900 zł (28 MJ)	

Sprzedaj piasku i żwiru w hurtowych ilościach

HURT DETAL www.skladwegla.biz
AUTORYZOWANY DEALER POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ



Restauracja „U Leny” w nowym miejscu

Kiedy dwa lata temu Elonora Rowińska, właścicielka znanej walczanom restauracji „U Leny”, dowiedziała się, że po 10 latach musi opuścić lokal na ulicy Kołobrzeskiej, była przybita. Razem z mężem i córkami stanęli na głowie, żeby stworzyć nowe miejsce, w którym dalej mogą gościć swoich klientów zarówno miejscowych, jak i przyjezdnych.

- To nie jest tak, że ja sobie wymarzyłam to zajęcie. Z gastronomią jestem związana od kilkunastu lat. Przypadkiem zaczęłam pracę w barze przy stacji w Lubnie. Mój były szef dał mi możliwość samodzielnego prowadzenia baru, później pojawiła się okazja do poprowadzenia restauracji w Walczu. To była trudna decyzja, ale jak widać z perspektywy czasu, właściwa - opowiada Elonora Rowińska. - Prowadzenie restauracji wymaga wielkiego poświęcenia, ale kiedy widzę, że klienci wracają, polecają to miejsce innym, bardzo mnie to motywuje.

„U Leny” jest firmą rodzinną, właścicielka pracuje z córkami i - jak mówi - to najlepsza załoga pod słońcem. Do pracy przychodzą z przyjemnością i goście mówią, że to czuć w przygotowywanych „U Leny” potrawach.

- Uwielbiamy swoją pracę, która stała się naszym stylem życia. Oddajemy jej całe swoje serca. Nie jestem tylko właścicielką, każdego dnia uczestniczę w życiu restauracji i z wielką radością obsługuję naszych gości. Z kolei moje córki przygotowują te wszystkie pyszne dania, które podaję - mówi E. Rowińska.

Rowińscy wybudowali taką restaurację, o jakiej marzyli, klimatyzowana sala jest dwa razy większa i może pomieścić 80 gości. Jest jasno, przestronnie, elegancko, ale też jednocześnie przytulnie. Właścicielka dba o to, żeby każdy gość czuł się w jej restauracji jak w domu. Atutem jest duży parking, w przyszłym roku powstanie taras i plac zabaw dla dzieci. Sercem restauracji jest natomiast duża, wygodna i nowoczesna kuchnia a jej centralnym miejscem piec konwekcyjno-parowy. E. Rowińska podkreśla ogromny wkład męża, Remigiusza, w budowę obiektu. Podkreśla, że



gdyby nie on, restauracja by nie powstała. Nowa restauracja mieści się tuż przy wjeździe do Kłębowa od strony Walcza. Właścicielom zależało, żeby było to przy najbardziej uczęszczanej drodze nad morze.

- Nasi stali klienci, turyści, tak planują trasę, żeby móc skorzystać z naszej gościnności. Cieszymy się, że dzięki temu, że nowa restauracja jest dwa razy większa, możemy gościć tutaj jeszcze większą liczbę klientów z Walcza i okolic oraz turystów - dodaje E. Rowińska. - Specjalizujemy się w tradycyjnej polskiej kuchni, chociaż na życzenie naszych gości przygotowujemy dania spoza karty. Stawiamy na jakość

dań. Surowymi degustatorami są dzieci. Uwielbiam, kiedy zaskakują rodziców, zjadając cały posiłek. Za to w naszej restauracji już od wielu lat mogą poczęstować się czymś słodkim.

Goście wracają i to dla załogi „U Leny” najpiękniejszy komplement. Warto dodać, że restauracja w Google Maps ma bardzo wysoką opinię 4,8/5 punktów, to naprawdę rzadkość.

- Klienci doceniają nasze zaangażowanie, to wynagradza nieprzespane noce, bo i takie się zdarzają, ale - moim zdaniem - najpyszniejsze semiki i szarlotki powstają o 3 nad ranem - uśmiecha się E. Rowińska.



Restauracja „U Leny”
Kłębowiec 102 A



Czynne codziennie
od 9.00 do 20.00,
tel. 509 916 530



Zapraszamy na nasz fanpage
Restauracja "U LENY"

REKLAMA



Oferta Pracy

Firma Iliko producent wysokiej jakości mebli tapicerowanych zatrudni osoby na stanowisku

SZWACZKA
w miejscowości Człopa.

Oferujemy:

- prace jednozmianowa
- możliwość wysokich zarobków
- praca w systemie akordowym

Zapewniamy:

- dojazd do miejsca pracy
- prace na nowoczesnych maszynach szwalniczych
- przyjazną atmosferę pracy

CV proszę kierować na adres
bartek@iliko.com.pl

Tel. 600944265



**SALON SPRZEDAŻY
POJAZDÓW**
osobowych i dostawczych



*nowe i używane
z gwarancją*

- | Fachowe doradztwo, gwarancja
- | Kilkadziesiąt lat doświadczenia
- | Finansowanie pojazdów (kredyt, leasing)
- | Duży wybór samochodów w salonie
- | Sprowadzamy samochody pod preferencje klienta
- | Sprawdzone stan techniczny, przebieg i pochodzenie pojazdu

Albor Sp. z o.o. Sp.k.
ul. Wojska Polskiego 123, 78- 600 Wałcz
tel. +48 665 392 006, tel. +48 665 396 846
e-mail: salon@albor.com.pl
ALBOR Salon Samochodów

www.alborsalon.otomoto.pl

Zmarł brat Sebastian

W poniedziałkowy (19 bm.) wieczór w szczecińskim szpitalu zmarł br. Sebastian Majcher z Wałcza, u którego na początku bieżącego miesiąca stwierdzono zakażenie koronawirusem. Br. Sebastian od pięciu lat sprawował posługę duszpasterską w parafii św. Antoniego w Wałczu.

Urodził się 2 listopada 1977 r. w Stalowej Woli. Jako młody chłopak był zaangażowany w życie stalowowlaskiego klasztoru, był ministrantem i redagował gazetkę parafialną. Po wstąpieniu do wspólnoty zakonnej w 1996 r., ujmował innych swoją cierpliwością, pracowitością, zaangażowaniem w to, co robił oraz talentem organizatorskim.

Przed święceniami prezbiteratu, które przyjął 24 stycznia 2004 r., dał się poznać jako niezwykle otwarty i pogodny brat, angażując się w duszpasterstwo młodzieży i przygotowując kandydatów do bierzmowania. Ten rys brata mniejszego będącego blisko młodych ludzi towarzyszył mu przez całe życie kapłańskie. Począwszy od posługi katechety, którą podejmował z wielką pasją i oddaniem, skończywszy na opiece duchowej nad Oazą - jako prowincjalny moderator Ruchu Światło-Życie - wszędzie, gdzie się pojawiał, zostawiał wrażenie troskli-



wego, serdecznego i prostego zakonnika-kapłana.

We wszystkich domach, w których przebywał (Piła, Wałcz, Bytom), pełnił rolę wikarego, służąc swoim położonym ogromnym wsparciem i konkretną pomocą. Przez rok posługiwał w Krakowie-Olszanie jako sekretarz misyjny i prezes Fundacji Kapucyni i Misje.

W latach 2015-2020 posługiwał

w Wałczu, gdzie był wikarym klasztoru i parafii, oraz duszpasterzem Oazy oraz Domowego Kościoła.

Przez ostatnie tygodnie zmagał się z powikłaniami po zakażeniu wirusem SARS-CoV-2. Brat Sebastian zmarł w wieku 42 lat.

Źródło i fot.: Biuro Prasowe Kapucynów - Prowincja Krakowska (na zdjęciu pierwszy z prawej br. Sebastian).



Jest taka chwila, o której myślimy, która na pewno nadejdzie, ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie...

Głęboko poruszeni śmiercią

Brata Sebastiana Majchera,

z żalem żegnamy dobrego i pogodnego człowieka, który dla wielu z nas był wzorem i podporą.

Będziemy zawsze pamiętać i wspominać z wdzięcznością człowieka, który od lat całym sercem był z mieszkańcami Wałcza.

Burmistrz Miasta Wałcz

Maciej Żebrowski

Radni Rady Miasta Wałcz
oraz Pracownicy Urzędu Miasta Wałcz



REKLAMA

SALON LAMP WAŁCZ



NAJWIĘKSZA
EKSPOZYCJA W PROMIENIU **100KM**
NOWE KOLEKCJE 2021



ul. Kołobrzeska 8
78-600 Wałcz
Tel. 67 258 92 31

Godziny otwarcia
pn - pt: 10⁰⁰-18⁰⁰
sobota: 10⁰⁰-14⁰⁰

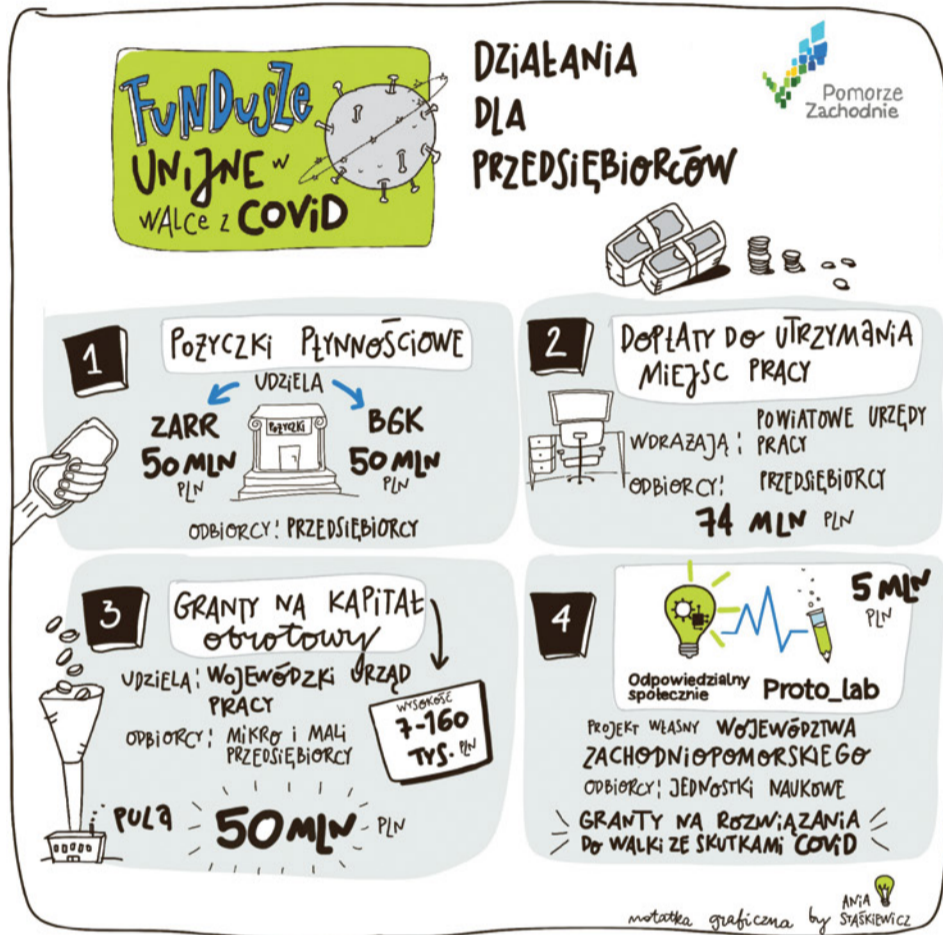
www.salonlamp.eu



Pomoc W KRYZYSIE

Eurowfundusze ratują firmy i umożliwiają im rozwój

- Niezbędne i nieocenione - tak wsparcie unijnymi funduszami swoich firm oceniają przedsiębiorcy ze środkowej części Pomorza Zachodniego, którzy ucierpieli z powodu pandemii koronawirusa. Wciąż są pełni obaw o przyszłość, ale nie boją się zaryzykować i zainwestować w rozwój.



Pomoc dla przedsiębiorców finansowana z funduszy unijnych przekazanych przez samorząd województwa zachodniopomorskiego, to dziesiątki milionów złotych. Dopłaty dla przedsiębiorców na utrzymanie miejsc pracy (dysponowały nimi Powiatowe Urzędy Pracy) sięgnęły 74 mln zł. Kolejne 50 mln zł Wojewódzki Urząd Pracy rozdysponował w formie grantów na kapitał obrotowy. Do tego doszło 100 mln zł na pożyczki płynnościowe, których udziela BGK i Zachodniopomorska Agencja Rozwoju Regionalnego. Warto też przypomnieć o 5 mln zł, które w formie grantów, w ramach projektu Odpowiedzialny Społecznie Proto_Lab, trafiły do zachodniopomorskich uczelni na walkę ze skutkami COVID-19. Jakie historie kryją się za tymi milionami złotych? Komu i jak pomogły?

Z dnia na dzień bez pieniędzy

Białogardzka firma PPUH Rock, to jak na zachodniopomorskie realia, przedsiębiorstwo z długą tradycją. W 1962 roku założył je Henryk Cygan, mistrz krawiectwa damskiego. To wciąż firma rodzinna, która dziś zajmuje się produkcją konfekcji damskiej i męskiej. Działa nie tylko na lokalnym rynku. Swoje salony

firmowe ma także w galeriach handlowych w Słupsku, Koszalinie, a nawet Płocku. I właśnie one omal nie zatopiły firmy, kiedy wybuchła pandemia i galerie zostały zamknięte.

- Z dnia na dzień zostaliśmy bez środków - wspomina Wioleta Cygan-Rudzińska. - Szwalnia bez zysków i bezproduktywni ludzie w sklepach. Tak to wówczas wyglądało.

Pierwszym kołem ratunkowym było przerwienie się na szycie maseczek, których w owym czasie wszystkim brakowało. Równolegle Wioleta Cygan-Rudzińska zaczęła szukać gotówki w programach pomocowych dla przedsiębiorców.

- Dotacja do wynagrodzeń z Powiatowego Urzędu Pracy w Białogardzie okazała się niezbędna i nieoceniona - wspomina przedsiębiorczyni. - Całkiem niedawno udało nam się też uzyskać pożyczkę płynnościową (pośrednikiem była koszalińska Fundacja Centrum Innowacji i Przedsiębiorczości).

Firma przetrwała, sklepy od maja znów działają, ale niepokój pozostał.

- W wakacje było lepiej, ale teraz znów są tendencje spadkowe - ocenia Wioleta Cygan-Rudzińska. - Być może to kres działalności w galeriach handlowych i przyjdzie renesans sklepów, do których wchodzi się wprost z ulicy.

Wsparcie dla turystyki

Wspomniana pożyczka płynnościowa, tym razem za pośrednictwem Banku Spółdzielczego w Gryficach, trafiła również do Zachodniopomorskiego Centrum Turystyki i Rehabilitacji w Mrzeżynie. Firma ma nad morzem trzy obiekty.

- Pierwsze dwa tygodnie lockdownu przyjęliśmy spokojnie - wspomina Marcin Szymanowicz, członek zarządu Zachodniopomorskiego Centrum Turystyki i Rehabilitacji. - Liczyliśmy na to, że do maja sytuacja się uspokoi.

Po czterech tygodniach wiadomo już było, że ten sezon wakacyjny będzie inny niż wszystkie. Pierwszym ciosem było wstrzymanie zadatków przez firmy organizujące nad morzem letnie kolonie. Potem wycofały się grupy seniorów, które zwykle wypełniały nadmorskie ośrodki w maju i czerwcu.

- Brak gotówki pojawił się w momencie, gdy kończyliśmy nowe inwestycje - mówi Marcin Szymanowicz.

Okazały się one jednak strzałem w dziesiątkę, chociaż nieco przypadkowym. Firma zbudowała bowiem domki letniskowe. Wypoczynek w miejscu, w którym można nie mieć styczności z nikim innym poza bliskimi, okazał się jednym z wakacyjnych hitów.

- Mieliśmy z nich większe wpływy niż zakładał biznesplan - przyznaje Marcin Szymanowicz. - Z drugiej strony, w pozostałych obiektach, spadek liczby gości był znaczący. W sumie zanotowaliśmy obroty mniejsze o 30 proc. niż rok temu.

Ostatni miesiąc sezonu, czyli wrzesień, również nie napawał optymizmem. Nad morzem zabrakło tradycyjnych o tej porze roku grup seniorów.

Pożyczka płynnościowa pojawiła się w kluczowym momencie. W październiku mija wydłużony ustawowo termin, w którym firma musi zwrócić zadatki wpłacone przez tych, którzy nad morze ostatecznie nie przyjechali. Na dodatek to czas na spłatę rat kapitałowych zaciągniętych kredytów.

- Pożyczka płynnościowa była dla nas w tej sytuacji kołem ratunkowym - ocenia Marcin Szymanowicz. - Jest na dodatek niskooprocentowana i nie ma prowizji.

Co dalej? Marcin Szymanowicz nie ma złudzeń. Negatywne skutki tegorocznego kryzysu będą odczuwane jeszcze przez pięć lat. Na dodatek zagadką pozostaje też rok 2021. Można się spodziewać, że decyzje o organizowaniu wyjazdów będą odkładane do ostatniej chwili. A nadzieja?

- Może w tym, że Polacy także w przyszłym roku będą woleli spędzić wakacje w naszym kraju - podsumowuje Marcin Szymanowicz.

Pomoc dla stajni z hipoterapią

Taką nadzieję ma też Sebastian Francuzik, który w niewielkim Dargikowie niedaleko Koszalina, prowadzi Stajnię Leonardo. Oprócz rekreacji to także centrum hipoterapii i rehabilitacji. Przedsiębiorca prowadzi firmę już od 15 lat. Jeszcze dłużej, bo ponad 20 lat, pochłania go sama hipoterapia. Wykorzystuje ją także prywatnie do rehabilitacji swojego 22 letniego syna Dominika, który urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym.

- Na początku pandemii była tragedia - wspomina Sebastian Francuzik. - Przepisy, które weszły wówczas w życie, oznaczały dla nas całkowite zamknięcie działalności. Przez półtora miesiąca nic nie mogliśmy robić.

Obostrzenia były znoszone ostrożnie. Najpierw obowiązywało ograniczenie: jeden jeździec

- jeden instruktor. Luzowanie ograniczeń pomogło, ale nie na tyle, by miłośników jazdy konnej było tylu, ilu rok temu.

- Mieliśmy ich o połowę mniej - opowiada Sebastian Francuzik.

Rozsypała się też działalność rehabilitacyjna i hipoterapia. Rodzice dzieci niepełnosprawnych, posiadających mniejszą odporność, bali się z niej korzystać. Sebastian Francuzik podkreśla, że to szczególnie smutne.

- Dziecko niepełnosprawne wymaga rehabilitacji przez cały rok, każda dłuższa przerwa cofa w rozwoju - mówi Francuzik i zauważa, że to jest właśnie jeszcze jedna cena pandemii - szkody wyrządzone osobom, które straciły lub mają ograniczoną możliwość leczenia, czy też rehabilitacji.

Przedsiębiorca sięgnął po pieniądze oferowane przez Powiatowy Urząd Pracy.

- Mam pracownika - mówi Sebastian Francuzik. - Pomoc finansowa pomogła zapewnić mu wynagrodzenie, chociaż żeby go utrzymać, sam sobie musiałem je zmniejszyć.

Skutki pandemii dopadły Stajnię Leonardo w chwili, gdy szykowało się do rozwinięcia skrzydeł. Sebastian Francuzik zaciągnął kredyt, z którego zbudował halę umożliwiającą jazdę konną w każdą pogodę, o każdej porze roku.

- To hala, pomieszczenie zamknięte, musimy mieć mniejsze grupy - opowiada przedsiębiorca. - I niestety, po ostatnich statystykach dotyczących zakażeń, znów widać u ludzi większe obawy. Do dawnych czasów wciąż daleko.

Pandemia to nie tylko problem z wirusem

O tym, jak koronawirus uderzył w dzieci, które wymagają zupełnie innej opieki niż wirusologa, sporo może też opowiedzieć Marta Tarnecka. Pani Marta prowadzi w Białogardzie Centrum Rozwoju i Terapii Diada. Zajmuje się tam m.in. integracją sensoryczną dzieci. Jest konieczna, gdy mózg nie jest zdolny do prawidłowego przetwarzania bodźców zmysłowych. Dziecko może być nadmiernie ruchliwe, ma kłopoty z koncentracją uwagi. Pojawiają się również zaburzenia w rozwoju koordynacji ruchu, umiejętności pisania czy czytania.

- Zanim pojawił się Covid miałam obłożenie stu procentowe - opowiada Marta Tarnecka. - To zresztą świadczy o skali potrzeb takich usług.

Wybuch epidemii najpierw wstrzymał zajęcia (tak jak w szkołach), ale i dziś częściowo je paraliżuje.

- Nie chodzi tylko o strach przed zakażeniem - ocenia Marta Tarnecka. - Widać kryzys. Ludzie mają mniej pieniędzy, zaczynają inaczej patrzeć na wydatki i niestety wśród tych, z których rezygnują, są dodatkowe zajęcia dla dzieci.

Według Marty Tarneckiej jest to o tyle przykre, że integracja sensoryczna to nie coś, bez czego można się obejść, jak np. jest z lekcjami tenisa.

- Dla dzieci, które tego wymagają, brak zajęć to krok do tyłu w rozwoju - mówi Marta Tarnecka.

Sama, w swoim biznesie, zrobiła krok do przodu. Pomogło jej w tym wsparcie z Powiatowego Urzędu Pracy. Pięć tysięcy złotych z Unii Europejskiej przeznaczonych zostało na podtrzymanie wynajmu lokalu, w którym prowadzone były zajęcia i na bieżące opłaty. To z kolei pozwoliło na ów drugi krok.

- Zaryzykowałam, otworzyłam drugi punkt, w którym mogę prowadzić zajęcia - mówi Marta Tarnecka.

To także nadzieja na przyszłość dla jej współpracowników.



Wałęckie Centrum Kultury

30.10.2020 r. godz. 20:00
Kino Tęcza Wałcz
Bilety 10 zł
DKF „Biały, biały dzień”

04.11.2020 r. godz. 18:00
czytelnia wck
wstęp wolny
Dyskusyjny Klub Książki
- Słowotok

07.11.2020 r. godz. 17:00
sala klubowa wck
wstęp wolny
Wystawa Klubu
Miłośników Fotografii

Kino Tęcza Wałcz

16-22.10.2020 r.
godz. 17:45
Tarapaty 2

16-22.2020 r.
godz. 20:00
Jak zostać gwiazdą

23-29.10.2020 r.
godz. 16:30
Trolle 2

23-25.10.2020 r.
godz. 18:00
Greenland

23-25.10.2020 r.
godz. 20:00
Jak najdalej stąd

Centrum Informacji Turystycznej

czynne:

pon. 13:00-17:00
wt.-pt. 10:00-14:00
15:00-17:00
sob. 10:00-14:00

Szczegółowe informacje odnośnie wszystkich imprez, zajęć, warsztatów oraz kółek zainteresowań będzie można uzyskać w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej (hol WCK) pod nr tel. **512-207-877** lub na stronie internetowej

www.wck.info.pl

Kultura w czasie pandemii

Mimo że koronawirus „zablokował” wiele imprez kulturalnych, Wałęckie Centrum Kultury nie zamyka swoich drzwi. Wręcz przeciwnie: startuje z ofertą dla dorosłych. Spotkania i zajęcia w małych grupach to doskonały sposób na odpoczynek i odstresowanie. Bo obcowanie z kulturą ma działanie terapeutyczne.



Wernisaż wystawy poznańskiego artysty Szymona Kaczmarka poprzedziły warsztaty plastyczne. Dla uczestników była to okazja do rozwijania swojej pasji i poznania nowych technik tworzenia.

- Szymon Kaczmarek maluje kobiety, a wystawa ma charakter przeglądowy, zaprezentowano na niej różne techniki, widzimy jak ewoluowała twórczość artysty, aż do znalezienia swojego stylu - mówi dyrektor WCK Maciej Łukaszewicz.

Warsztaty spotkały się z pozytywnym odbiorem, więc już pojawił się pomysł, aby kolejne wystawy poprzedzone były warsztatami z twórcami.

- Rozbudowaliśmy ofertę zajęć dla dzieci, teraz stawiamy na dorosłych

- mówi dyrektor. - Mamy galerię, w której wystawiają się nasi lokalni artyści, rękodzielnicy. W planie jest również organizacja Salonu Dorocznego, cyklicznej imprezy odbywającej się w Muzeum Ziemi Wałęckiej. Chcielibyśmy połączyć Salon z targami sztuki.

W WCK odbywają się warsztaty ceramiczne, zajęcia z rysunku i malarstwa; powstaje też grupa teatralna dla dorosłych.

- Oferta jest, mamy pomysły, jak się uda się tego zrobić dzisiaj, spróbujemy za jakiś czas - mówi M. Łukaszewicz. - Widzę, że ludzie potrzebują zrobić coś dla siebie, znaleźć jakieś zajęcie, żeby oderwać się na chwilę od rzeczywistości, zrelaksować się, dać ujście napięciom i emocjom. My-

ślę, że sztuka to doskonały sposób na takie odreagowanie. Nie możemy organizować dużych imprez dlatego stawiamy na małe grupy.

Odpocząć można również w kinie „Tęcza”, które świętuje jubileusz 75-lecia działalności. Jubileuszowe obchody przebiegają pod hasłem „Wałęckie Noce Filmowe”. Pierwsze seanse odbyły się z minioną sobotą; hasło przewodnie: Kosmos wzywa. Wyświetlono trzy filmy: zrekonstruowany film „Podróż na księżyc” z 1902 r., „Solaris” Andrieja Tarkowskiego i „First Men in the Moon” z 1964 r. Kolejna noc filmowa w listopadzie, a motywem przewodnim będzie film dokumentalny „Lekcja miłości”.

W październiku odbywa się także Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej „Wobec własnego czasu”. Tegoroczny turniej będzie jednak inny niż dotychczas.

- Jeszcze trwa opracowywanie szczegółów, ale turniej odbędzie się on-line - mówi M. Łukaszewicz. - Uczestnicy prezentować się będą w dwóch kategoriach. Pierwsza, tradycyjna, gdzie będzie można przysłać nagranie własnego wystąpienia, ale takie „surowe”, niezmontowane, niepoprawione. Druga kategoria, artystyczna to dowolna interpretacja tekstów literackich przy pomocy nowych mediów. Turniej rozstrzygnięty zostanie do końca listopada.

k



JESTEŚ OBJĘTY KWARANTANNĄ, A MASZ PSA, KTÓRY POTRZEBUJE SPACERU?

Daj znać, napisz, zadzwoń.
Stowarzyszenie Razem dla Zwierząt postara się pomóc.

Telefon: 796 269 595



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Gmina Wałcz zakończyła projekt pn. Akademia Kompetencji Cyfrowych w ramach konkursu grantowego pt. „Akademia kompetencji cyfrowych dla mieszkańców województw wielkopolskiego i zachodniopomorskiego” dofinansowany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, oś priorytetowa III - Cyfrowe kompetencje społeczeństwa Działanie 3.1. Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych w partnerstwie z Fundacją Wspierania Zrównoważonego Rozwoju w Warszawie. Łącznie udział w projekcie wzięło 151 osób. Dzięki szkoleniom w formie zdalnej, jak i tradycyjnej, uczestnicy projektu podnieśli swój poziom w ramach kompetencji cyfrowych. Największym zainteresowaniem cieszyły się bloki tematyczne: *Rodzic w Internecie*, *Mój biznes w sieci* czy *Moje finanse i transakcje w sieci*.

Dziękujemy wszystkim za udział w projekcie, a tym, którzy z powodu braku miejsc nie mogli wziąć udziału w szkoleniach zachęcamy skorzystać ze wsparcia w innych gminach na terenie woj. zachodniopomorskiego (szkolenie on-line) – więcej informacji na stronie <https://fioi.org/projekty/zachodniopomorskie-wielkopolskie/>



REKLAMA



Aalberts Surface Treatment Sp. z o.o. Oddział w Polsce
ul. Kołobrzeska 39, Wałcz

zatrudni pracownika na stanowisko

OPERATOR LASERA CO2

Wymagane uprawnienia na wózek widłowy i suwnicę

Osoby zainteresowane prosimy
o wysłanie CV na adres:
jk@impreglon-walcz.pl



Aalberts Surface Treatment Sp. z o.o. Oddział w Polsce
ul. Kołobrzeska 39, Wałcz

zatrudni pracownika na stanowisko

**OPERATOR MASZYN CNC,
TECHNIK MECHATRONIK**

Osoby zainteresowane prosimy
o wysłanie CV na adres:
jk@impreglon-walcz.pl

REKLAMA

WAŁECKIE CENTRUM KULTURY zaprasza na:

JESIEN

w WAŁCZU

KSIĄŻKA I PODRÓŻE Czytelnia WCK godz. 18.00

Dyskusyjny Klub Książki - Słowotok
Lubisz czytać? Porozmawiajmy o książkach przy kawie.

TROP czyli Towarzyskie Rozmowy o Podróżach
Zaproszeni goście opowiedzą o swoich wyprawach.

FILM

Wałeckie Noce Filmowe Sala Widowiskowa godz. 22.00 - 4.00
Raz w miesiącu zapraszamy na nocny maraton filmowy.

DKF - DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY Kino TĘCZA godz. 20.00

"Biały, biały dzień" - reż. Hlynur Pálmason
"Studzy" - reż. Ivan Ostrochovský
"Niepamięć" - reż. Christos Nikou

SCENA Sala Widowiskowa

Dziady '20 Teatr Inaczej godz. 18.00
Spektakl Cudowna Terapia godz. 18.00 i 20.00
Kabaret Paraniormalni godz. 18.00 i 20.00

WYSTAWY Sala Klubowa

Wernisaż wystawy Klubu Miłośników Fotografii godz. 17.00
Salon doroczny - wernisaż i targi sztuki godz. 11.00 - 16.00

Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej (w sieci) październik / listopad

Wałeckie kolędowanie Plac Wolności 5.12

Wszystkie szczegóły i aktualne informacje o wydarzeniach dostępne na Facebooku WCK oraz w CIT tel. 512 207 877
WCK zastrzega sobie prawo do zmian w programie.

WAŁECKIE CENTRUM KULTURY
WAŁCZ warto wrócić
POLSKO-POLSKIE INSTYTUTY

REKLAMA



Aalberts Surface Treatment Sp. z o.o. Oddział w Polsce
ul. Kołobrzeska 39, Wałcz

zatrudni pracownika na stanowisko

SZLIFIERZ

Osoby zainteresowane prosimy
o wysłanie CV na adres:
jk@impreglon-walcz.pl

Drodzy Mieszkańcy Gminy Tuczno
dziękujemy za Wasz udział w Referendum,
za zaangażowanie, trud i **ODWAGĘ**,
za każdy oddany głos.



**Wszyscy razem pokazaliśmy, że mamy wspaniałą społeczność,
że potrafimy i chcemy wziąć odpowiedzialność
za naszą przyszłość we własne ręce.
I tego z naszych rąk już nie wypuścimy.**

**Samorząd to my, Mieszkańcy.
Gmina Tuczno to NASZ dom.
Posprzątaaliśmy go, a teraz musimy urządzić go na nowo.**

**We WSPÓLNOCIE siła! Zostańmy razem.
Jeszcze raz dziękujemy Inicjatorzy i wolontariusze Referendum**

2 miliony dla strażaków

Strażacy z regionu zostaną doposażeni w kombinezony, rękawice i gogle ochronne, aparaty oddechowe, ozonatory, namioty pneumatyczne, agregaty prądowłórcze, opryskiwacze spalinowe. Sprzęt w pierwszej kolejności trafi do 104 jednostek OSP, które zostały wyznaczone do walki z COVID-19. To kolejna forma wsparcia służb w ramach Zachodniopomorskiego Pakietu Antykrzysowego.

Dofinansowanie, które pozwoli na zakup niezbędnego sprzętu, pochodzi z nadzwyczajnego naboru przeprowadzonego w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Zachodniopomorskiego, w ramach VII osi priorytetowej Włączenie społeczne. Umowa została zawarta w piątek, 16 października 2020 r.

- Dzisiejsze podpisanie umowy jest najlepszym dowodem na to, że nie dał się zaskoczyć drugiej fali pandemii. Zarząd województwa odpowiednio wcześniej zadbał o zabezpieczenie służb, za które jako samorządowcy czujemy się odpowiedzialni. Ochotnicza Straż Pożarna była już wcześniej wspierana przez województwo, a obecnie widzimy konieczność kontynuacji tego wsparcia w obliczu zagrożenia koronawirusem. Aby skutecznie pomagać innym, strażacy ochotnicy muszą sami czuć się bezpiecznie. A choćby ostatnie dni pokazały, że są nieodzowni nie tylko w razie pożarów, ale np. nawałnic - mówi marszałek Olgierd Geblewicz.

Dzięki przyznanemu wsparciu w pierwszej kolejności doposażone zo-

staną jednostki OSP z Krajowego Systemu Ratownictwa-Gaśniczego, dlatego jako priorytetowe będą traktowane OSP znajdujące się na terenie powiatów: Szczecin, Białogard, Choszczno, Drawsko Pomorskie, Goleniów, Gryfice, Gryfino, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Koszalin, Myślibórz, Police, Pyrzyce, Sławno, Stargard, Szczecinek, Świdwin, Świnoujście, Wałcz, Łobez. Za dystrybucję sprzętu odpowiadać będzie Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Zachodniopomorskiego.

- Nasz związek opracował strategię poprawy bezpieczeństwa w województwie zachodniopomorskim. Pan marszałek ją przyjął i wspiera nas w różnych obszarach, abyśmy mogli realizować jej założenia. Dzięki temu mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie. Dziękuję za reakcję samorządu województwa na ten trudny moment, w jakim wszyscy się znaleźliśmy. Naszą dewizą jest: „Chrońmy ratownika. Nie dajmy się wyeliminować - dodaje prezes oddziału wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożar-



nych Rzeczypospolitej Polskiej Marek Kowalski.

Na realizację projektu „Wsparcie Ochotniczych Straży Pożarnych w województwie zachodniopomor-

skim poprzez zakup wyposażenia przeznaczonego do walki i zapobieganiu COVID-19” przeznaczono 2 mln zł. Na tę kwotę składają się środki z Europejskiego Funduszu Społeczne-

go w wysokości 1,7 mln zł oraz finansowe krajowe (300 tys. zł).

**Biuro prasowe
Urzędu Marszałkowskiego
w Szczecinie**

REKLAMA



WAŁECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWA

78-600 Wałcz • ul. Wojska Polskiego 2-6

Centrala: 67 258 01 67-69 • Sekretariat: tel. 67 258 02 65, fax 67 250 06 95

OGŁOSZENIE

Walecka Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa w Wałczu, zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ogłasza przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego usytuowanego na II piętrze o łącznej powierzchni użytkowej **48,19 m²**, położonego w Wałczu przy ul. Kr. Jadwigi 12/16.

Przetarg odbędzie się w dniu **04.11.2020r.** o godz. 13.00, w pokoju nr 204 tutejszej Spółdzielni przy ul. Wojska Polskiego 2-6 na II piętrze.

Cena wywoławcza 155.980,00 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest posiadanie dowodu osobistego, **złożenie deklaracji** według wzoru stanowiącego zał. Nr 1 do „Regulaminu zasad i trybu postępowania przy przeprowadzaniu przetargu na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu odzyskanego przez Spółdzielnię i przeniesienia prawa własności” oraz **wpłata wadium** w kwocie **2.500,00 zł** do dnia 03.11.2020r. na konto bankowe Spółdzielni nr **31 1020 2847 0000 1802 0007 1670**

W dniu przetargu należy okazać potwierdzenie dokonania wpłaty wadium.

Termin, w którym można oglądać lokal należy uzgodnić telefonicznie z administratorem pod numerem 67-258-01-67 wew. 44.

„Regulamin z zał. Nr 1 w sprawie zasad i trybu postępowania przy przeprowadzeniu przetargu na” znajduje się w Dziale Członkowsko - Mieszkaniowym tutejszej Spółdzielni, pokój nr 108, nr tel. 67 258 02 21, bądź też stronie internetowej WSM Wałcz.

Szczegółowe warunki przetargu zostaną podane w dniu przetargu.

Przetarg może być odwołany bez podania przyczyny.

Kompleksowe BADANIA SŁUCHU



Współpraca
z NFZ



25 lat tradycji



Ponad **500** lokalizacji
w Polsce



Tysiące zadowolonych
pacjentów



Zapraszamy do naszego gabinetu na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Wałcz

SŁUCHMED

ul. Kołobrzaska 44

Poliklinika Wojskowa, gab. 123

Tel. 733 890 069

Lider pokonany

Dzięki determinacji, olbrzymiej woli walki oraz konsekwencji w swoich poczynaniach piłkarze wałeckiego Orła na własnym terenie pokonali lidera IV ligi. Cytując klasyka: „To zwycięstwo im się po prostu należało”

Orzeł Wałcz - Hutnik Szczecin 1:0 (1:0)

Orzeł: Odolczyk - Dybaczewski, Dziekański, Trzmiel, Riccio - Juracki, Hermanowicz, Popiołek, Burak, Cerazy (Michalik), Wegner (Dzikowicz) .

Bramka: Juracki

Ponieważ pandemia odciska się piętnem w każdej dziedzinie życia, także w sporcie pozostawia ślad (dwa mecze w IV lidze z powodu wirusa zostały odwołane). Dlatego spotkanie w Wałczu zostało rozegrane bez udziału publiczności. Nie przeszkodziło to najbardziej wiernym kibicom Orła śledzić zmagania na murawie zza płotu, a co bardziej wygodni zaparkowali swoje samochody na parking obok SP nr 4 i w wygodnej pozycji obserwowali spotkanie.

Gospodarze wyszli na boisko z mocnym postanowieniem zwycięstwa, nie okazali respektu wyżej notowanym rywalom, a konsekwencją i wolą walki jaką zaprezentowali można by obdzielić jeszcze kilka spotkań. Mecz rozpoczął się spokojnie, lecz w miarę upływu czasu akcje zaczęły nabierać tempa, a oba zespoły nastawiły się na atak. Miejscowi atakowali rywala daleko od własnej bramki, starali się wywierać na przeciwnikach presję na całym boisku i po jak najszybszym odbiorze piłki przejść do kontry. Już w 5. minucie Juracki minimalnie przetrzebił, a kilka minut później duet Popiołek Wegner przeprowadził szybką akcję, lecz ten drugi niedokładnie podał do kolegi z zespołu. Goście próbowali atakować szeroko skrzydłami i dośrodkowywać piłkę na pole karne Orła, lecz mocno skoncentrowana defensywa gospodarzy spokojnie odbijała ofensywę rywali. Miejscowi zaczęli powoli zdobywać nieznaczną przewagę, częściej byli w posiadaniu piłki i częściej przeprowadzali akcje zaczepne. Wegner nie doszedł jednak do zbyt krótko zagranej piłki, uderzenie Popiołka bramkarz Hutnika sparował na kornier, a dośrodkowanie z rzutu różnego golkipera gości wyłapał. W odpowiedzi przyjezdni groźnie zaatakowali i w zamieszaniu podbramkowym minimalnie przetrzebili. Kilka minut później Odolczyk musiał się mocno wyciągnąć, aby piłkę po soczystym uderzeniu przenieść ponad poprzeczkę. Przełomowa dla wyniku spotkania okazała się 45. minuta. Zagrana trochę zbyt krótko na pole karne Hutnika piłkę w ekwilibrystyczny sposób skierował głową w stronę bramki Juracki, a futbolówka odbijając się jeszcze od ziemi zmyliła golkipera gości i - ku radości wałczan - wpadła do siatki. Po zmianie stron przyjezdni natych-

miast ruszyli do natarcia, jednak gospodarze konsekwentnie atakując rywali na ich połowie szybko odzyskiwali piłkę i przechodzili do kontry. Jednak żadna ze stron nie mogła stworzyć klarownej sytuacji strzeleckiej. Od 70. minuty gościom zaczęło się wyraźnie spieszyć i w ofensywie angażowało się coraz więcej graczy Hutnika. W 75. minucie szczecinianie sugerowali, że ich zawodnik został nieprzepisowo zatrzymany w obrębie pola karne, lecz arbiter pozostał niewzruszony. W ostatnich fragmentach meczu goście postawili wszystko na jedną kartę, lecz wałczanie wywierali presję na rozgrywających piłkę rywalach i nie pozwolili na skonstruowanie groźniejszej akcji. W już doliczonym czasie gry przyjezdni oddali kilka ostrych strzałów, lecz Odolczyk był na miejscu i spokojnie interweniował.

- Przed tym spotkaniem rozmawiałem z kilkoma zawodnikami i stwierdziliśmy, że w tej lidze możemy wygrać z każdym - skomentował mecz prezes Orła Dariusz Baran. - Poziom rozgrywek jest tak wyrównany, że tylko ambicją, wolą walki i „zabieganiem” rywali można odnieść sukces. Do tego zero dyskusji, wzajemnych pretensji, rezygnacji i machania rękoma. Tylko twarda, nieustępliwa walka, uważna obrona bez straty gola, a w ataku konsekwencja. To wszystko zawodnicy w tym meczu zaprezentowali i lider poległ.

A klasa

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	WSPÓLNI Różewo	9	22	35-7
2.	Błękitni Pomierzyn	9	21	32-18
3.	Sokół Suliszewo	9	19	27-13
4.	Pionier Borne	9	19	36-17
5.	KS Dzikowo	9	19	29-11
6.	SANTOS Kłębowiec	9	17	29-16
7.	BYTYŃ Nakielno	9	15	18-16
8.	GROM Szwecja	9	13	21-24
9.	Gryf Budowo	9	10	14-27
10.	MIRSTAL Mirosławiec	9	9	10-14
11.	LEGION Strączno	9	6	15-34
12.	Grom Giżyno	9	6	14-36
13.	SAD Chwiram	9	3	10-36
14.	KOPANIK Lubno	9	2	11-32

IV liga

Pozostałe wyniki 14. kolejki: Biali Sądów – Wieża Postomino 2:1, Vineta Wolin – Mechanik Bobolice 3:0, Gryf Kamień – Iskierka Szczecin 2:1, Olimp Gościno – Sparta Węgorzyno 4:0, Rasel Dygowo – Lech Czaplonek 3:4, Darłovia Darłowo – Rega Trzebiatów 0:0, Błękitni II Stargard – Leśnik Manowo 4:2. Mecze Sokół Karlino – Polonia Płoty oraz Błękitni II Stargard – MKP Szczecinek zostały odwołane.

Klasa Okręgowa

Wyniki 12. kolejki: Calisia Kalisz – Korona Człopa 2:2, Orzeł Bierzwnik – Mechanik Turowo 2:0, Pogoń Połczyn – Spójnia Świdwin 5:0, Wiarus Żółtnica – Orzeł Łubowo 3:3, Błonie Barwice – Redłovia Redło 10:1, KP Drawsko – Światowid Łobez 5:0, Olimp Złocieniec – Zawisza Grzmiąca 3:8. Mecz Drawa Drawno – Ikar Krosino został odwołany.

A klasa

Wyniki 9. kolejki: Mirstal Mirosławiec – Sad Chwiram 5:2, Grom Szwecja – Błękitni Pomierzyn 2:4, Grom Giżyno – Bytyń Nakielno 0:, Kopanik Lubno – Pionier Borne 4:6, Legion Strączno – Santos Kłębowiec 0:8, Gryf Budowo – Wspólni Różewo 0:6, KS Dzikowo – Sokół Suliszewo 1:3.

p

Klasa Okręgowa

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Pogoń Połczyn	11	28	35-15
2.	Calisia Kalisz	12	26	30-9
3.	KORONA Człopa	12	23	30-18
4.	KP Drawsko	12	22	40-18
5.	Orzeł Bierzwnik	11	22	28-24
6.	Błonie Barwice	12	21	36-31
7.	Olimp Złocieniec	11	20	28-22
8.	Mechanik Turowo	11	19	19-9
9.	Zawisza Grzmiąca	11	16	35-33
10.	Ikar Krosino	10	15	28-19
11.	Orzeł Łubowo	11	11	22-29
12.	Światowid Łobez	11	10	17-28
13.	Redłovia Redło	12	9	15-39
14.	Spójnia Świdwin	11	9	17-23
15.	Drawa Drawno	10	8	19-29
16.	Wiarus Żółtnica	11	8	18-31
17.	Drzewiarz Świerczyna	11	1	12-52

IV liga

	Drużyna	Mecze	Pukty	Bilans
1.	Hutnik Szczecin	13	29	33-16
2.	Vineta Wolin	13	25	32-14
3.	Olimp Gościno	14	24	31-20
4.	Kluczewia Stargard	13	23	32-24
5.	Biali Sądów	13	23	25-23
6.	Ina Goleniów	13	23	31-25
7.	Lech Czaplonek	13	20	16-16
8.	Darłovia Darłowo	14	20	23-21
9.	Rega Trzebiatów	13	20	23-27
10.	ORZEŁ Wałcz	14	20	16-21
11.	Sokół Karlino	12	19	26-24
12.	Wieża Postomino	14	18	28-29
13.	MKP Szczecinek	12	17	23-21
14.	Rasel Dygowo	13	17	25-28
15.	Gryf Kamień	13	16	22-23
16.	Mechanik Bobolice	14	16	27-29
17.	Iskierka Szczecin	14	16	18-21
18.	Leśnik Manowo	13	14	21-25
19.	Polonia Płoty	13	14	21-25
20.	Sparta Węgorzyno	13	10	19-34
21.	Błękitni II Stargard	12	8	19-29

REKLAMA

TONY TRANSPORT Licencjonowany przewóz osób

POLSKA
 NIEMCY
 HOLANDIA

Wyjazd codziennie!

www.tonytransport.pl

rezerwacje on-line!

+48 664 204 204

Bezpiecznie, wygodnie, na czas!

ZAUFANY PRZEWOŹNIK

www.KrajowyTransport.pl

TEKST PŁATNY



KONFERENCJA NAUKOWA: „TRANSGRANICZNA PROBLEMATYKA RUCHU OLIMPIJSKIEGO NA POMORZU ZACHODNIM”

W dniach 15-17 października br. odbyła się w Centralnym Ośrodku Sportu – Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu konferencja naukowa nt. „Transgraniczna problematyka ruchu olimpijskiego na Pomorzu Zachodnim”. Została ona zrealizowana w ramach projektu Powiatu Wałeckiego dofinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg V A Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia / Polska w Euroregionie Pomerania). Partnerami projektu byli: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Wałczu, Uniwersytet Szczeciński oraz Urząd Oder – Welse.



Konferencja zbiegła się z obchodami 56. Centralnych Uroczystości Dni Olimpijskiego i miała na celu poznanie przenikającej się polskiej i niemieckiej historii rodzącego się olimpizmu na Pomorzu Zachodnim, ze szczególnym uwzględnieniem roli Wałcza, historii powstania Centralnego Ośrodka Sportu - Ośrodka Przygotowań Olimpijskich, wymianę doświadczeń i poglądów świata nauki, sportu i samorządu, a także integrację społeczności z obu regionów zainteresowanych wydarzeniem. Uczestnicy projektu oprócz udziału w wykładach i prelekcjach odwiedzili Wałecką Aleję Gwiazd Sportu, I Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego, Muzeum Ziemi Wałeckiej, a także uczestniczyli w uroczystościach Inauguracji Centralnych Uroczystości Dni Olimpijskiego w Wałczu oraz w Gali Sportu w Wałeckim Centrum Kultury. Na potrzeby konferencji partnerzy przygotowali wystawę poświęconą historii olimpizmu na Ziemi Wałeckiej w holu COS - OPO.



Fot. Z. Tomczak

Projekt pn. „Konferencja naukowa: Transgraniczna problematyka ruchu olimpijskiego na Pomorzu Zachodnim” był dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg V A Meklemburgia- Pomorze Przednie/ Brandenburgia/ Polska w Euroregionie Pomerania).



REKLAMA





**Sprawdź, czy szukamy
WŁAŚNIE CIEBIE!**

W związku z dynamicznym rozwojem Firma MGN w Wałczu
poszukuje kandydatów na stanowisko:

MAGAZYNIER

Miejsce pracy: WAŁCZ

Do obowiązków magazyniera należeć będzie:

- kontrola ilościowa i jakościowa dostaw,
- rozpakowywanie przesyłek i układanie artykułów zgodnie z ich miejscem składowania,
- dokładne weryfikowanie zgodności przyjmowanych i wydawanych towarów z zamówieniami,
- wprowadzanie i ewidencjonowanie surowca i towarów do systemu komputerowego,
- przygotowywanie wysyłek zgodnie z dokumentami WZ,
- dbałość o czystość pakowanych artykułów,
- pakowanie artykułów zgodnie z wymogami firm przewozowych i firmy MGN,
- przyjmowanie i wydawanie surowca na produkcję,
- dbałość o porządek na terenie magazynu,
- dbanie o powierzony sprzęt firmowy: urządzenia, maszyny,
- praca w systemie zmianowym.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenie średnie,
- mile widziane doświadczenie w pracy na magazynie,
- mile widziane uprawnienia na wózki widłowe,
- duża sprawność fizyczna,
- zaangażowanie i chęci do pracy.

Naszemu pracownikowi zapewniamy:

- pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie,
- umowę o pracę,
- premie motywacyjne,
- premie absencyjne,
- po 3 miesiącach wdrożenia gwarantujemy dodatki socjalne (basen, siłownia, dodatki do dojazdu do pracy).

Kandydatom oferujemy pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie oraz wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji i osiągniętych wyników.

Aplikacje prosimy kierować na adres: elwira.mielcarek@mgn.com.pl
lub składać w siedzibie firmy przy ulicy Nowomiejskiej 78 w Wałczu.
W tytule prosimy podać nazwę stanowiska, na jakie Państwo aplikują.

W cieniu pandemii Olimpijskie święto Wałcza

Centralne Uroczystości Dni Olimpijczyka ze względu na sytuację epidemiologiczną odbywały się w ograniczonym zakresie i z zachowaniem wysokiego reżimu sanitarnego. Niestety sytuacja zmusiła organizatorów do rezygnacji z części zaplanowanych wydarzeń.

Przypomnijmy, CUDO miały odbyć się w kwietniu, zostały jednak przeniesione.

15 października olimpijczycy w liczbie blisko 50 odwiedzili w grupach wałeckie szkoły. Tego dnia w sali konferencyjnej COS OPO odbyła się także konferencja „Transgraniczna problematyka ruchu olimpijskiego na Pomorzu Zachodnim”.

Z kolei dzisiaj na stadionie na Bukwinie odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia Centralnych Uroczystości Dni Olimpijczyka. Na trybunach zasiadło 44 olimpijczyków i paraolimpijczyków, w tym 28 medalistów igrzysk, a wśród gości - oprócz gospodarzy burmistrza Wałcza Macieja Żebrowskiego i starosty Bogdana Wankiewicza - nie mogło zabraknąć prezesa PKOL -u Andrzeja Kraśnickiego i wicemarszałka województwa zachodniopomorskiego Stanisława Wziątka. Przybył również radca ambasady Japonii Akiro Tajima, którego kraj będzie organizatorem kolejnych igrzysk olimpijskich.

Uroczystość rozpoczęła się od defilady uczestników igrzysk, którzy w towarzystwie orkiestry i uczniów wałeckich szkół trzymających tablice z nazwami polskich szkół noszących imię polskich olimpijczyków przemarszerowali przed główną trybuną.

- Jesteśmy szczęśliwi, że pomimo pandemii przyjechali państwo do Wałcza i wzięli udział w tych uroczystościach - przywitał zebranych B. Wankiewicz. - Możemy wspólnie świętować i pokazać, że nie obce są nam olimpijskie wartości.

- Witam wszystkich, którzy przybyli na te uroczystości - mówił M. Żebrowski. - Szczególnie dyrektorów i uczniów wałeckich szkół, którzy przyczynili się do tego, aby ta impreza wypadła okazale. Wałcz to sportowa perła nie tylko Pomorza Zachodniego, lecz również Polski.

Prezes PKOL w ramach podziękowania wręczył burmistrzowi oraz staroście pamiątkowe statuetki, wyróżnił również za współpracę prezesa Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej Stanisława Kocpia.

Później odbył się ceremonia olimpijski z wciągnięciem na maszt flagi PKOL, zapaleniem znicza, którego dokonała dwukrotna medalistka olimpijska Karolina Naja oraz odczytaniem przez uczennicę SMS-u Julię Sulik apelu olimpijskiego.

Program artystyczny przygotowali i przedstawili uczniowie SP nr 5 im. Polskich Olimpijczyków. Następnie wyróżniający się młodzi sportowcy otrzymali kółka olimpijskie, wręczono także złote medale MKOL-u oraz Złote Gryfy.

Na koniec odsłonięto tablice pamiątkową poświęconą pierwszemu dyrektorowi wałeckiego COS OPO na Bukwinie Piotrowi Madzińskiemu.

To nie są zwyczajne pluszaki

Tego samego dnia w Muzeum Ziemi Wałeckiej uroczystie otwarto wystawę „Wałeccy olimpijczycy 1948 - 2016”. Wśród wielu unikatowych eksponatów, jak medale, bilety na olimpiadę, galowe stroje olimpijczyków, sprzęt używany przez wałeckich kajakarzy, jest także jedyna w Polsce pełna kolekcja maskotek olimpijskich dziennikarza i komentatora sportowego Henryka Grzonki.

- Maskotki przywoziłem sobie sam, byłem 5 razy na igrzyskach, albo prosiłem o to moich znajomych. Część wylicytowałem - opowiada właściciel 58 maskotek. - Pierwszą, Miszę, kupiłem w Moskwie, ostatni był bóbr Amik z Montrealu. Licytowałem go wcześniej, ale cena mnie przerosła, po kilku latach udało mi się kupić go taniej. Pierwszą oficjalną maskotkę przygotowano w 1972 r.



z okazji XX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Monachium. Od tamtej pory maskotki projektowane są na każde igrzyska. H. Grzonka podkreśla, że nie są to przypadkowe pluszaki, każda niesie jakieś przesłanie i każda ma określoną symbolikę. Właściciel kolekcji niechętnie się z nią rozstaje. Marlena Jakubczyk z MZW pojechała osobiście do Katowic prosić o jej wypożyczenie.

Następnego dnia w MZW odbyła się prelekcja H. Grzonki na temat maskotek olimpijskich „Od Monachium do Tokio”.

Sportowa gala

16 października wieczorem w sali widowiskowej Wałeckiego Centrum Kultury odbywała się olimpijska gala, będąca okazją do nagrodzenia nie tylko wyróżniających się młodych sportowców, ale też tych, którzy zakończyli już swoją sportową karierę. Uonorowano ponadto ludzi wspierających sport i promujących ideę olimpijską.

Niestety ze względu na obostrzenia na widowni mogła zasiąść tylko garstka zainteresowanych, zabrakło nawet niektórych wyróżnionych, którzy także z obawy o swoje zdrowie odmówili udziału w uroczystości.

Poprowadzili ją prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej Stanisław Kopeć i dziennikarz sportowy Jarosław

Marendziak. Uroczystość rozpoczęła się od prezentacji filmu „Obchody stulecia PKOL”.

- Chciałbym podziękować wszystkim, którzy włączyli w organizację tego święta mimo bardzo trudnych okoliczności - mówił starosta Bogdan Wankiewicz. - W każdym miejscu naszego miasta, podczas każdego punktu uroczystości była pokazana idea Pierre'a de Cubertina. Pięknie przedstawiła ją młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 5. Cieszę się, że została zapamiętana i możemy ją przekazać młodemu pokoleniu.

- Wałcz miastem mistrzów świata - to nie tylko slogan reklamowy. To cała powojenna historia naszego miasta, począwszy od Wunderteamu, drużyny, która królowała na bieżniach całego świata, przez najslawniejszego trenera polskiej lekkoatletyki Jana Mulaka, który przybył do Wałcza, by tę drużynę zbudować. To rekordzista Zdzisław Krzyszkowiak, który na stadionie w otulinie bukowego lasu bił rekord w biegu z przeszkodami na 3 tysiące metrów - mówił burmistrz Maciej Żebrowski. - Igrzyska olimpijskie to nie parada ćwiczeń fizycznych, to dążenie do doskonałości lub przynajmniej wyrównania rekordu. Ta ciężka praca rozpoczyna się u podstaw wśród najmłodszych mieszkańców naszego miasta i z dumą muszę przyznać, że młodzieży w klubach sportowych nie bra-



kuje. Dowodem skuteczności naszych działań jest trzecie miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie sportowym w klasyfikacji gmin i miast Pomorza Zachodniego w sporcie młodzieżowym.

Później burmistrz przeczytał list od waleckiego „ministra sportu”, niegdyś urzędnika odpowiedzialnego za sprawy sportu w ratuszu, teraz radnego Alfreda Mikłaszewicza.

- Życia nie mierzy się ilością oddechów, ale ilością chwil, które zapierają dech w piersiach. W tym pięknym dniu chciałbym najpiękniej jak to możliwe podziękować za to, że wasze sportowe zmagania, wasz duch walki zapiera nam dech w piersiach. Za to, że tworzyacie atmosferę szlachetnej rywalizacji, walki fair play, z jednej strony zaciętości, z drugiej życzliwości - zwrócił się do sportowców wicemarszałek województwa Stanisław Wziątek. - Ja tę życzliwość dzisiaj w Wałczu od samego rana miałem okazję poczuć. Ten dzień pozostanie w mojej pamięci jako ten, który pokazuje, iż nawet wobec poważnych trudności, mimo pandemii, są ludzie, którzy chcą dzielić się swoją wiedzą i duchem walki z innymi.

Uroczystość była okazją do wręczenia odznak Ministerstwa Sportu „Za zasługi dla sportu” dla wybitnych waleckich trenerów, wychowawców mistrzów Polski i Europy. To wyjątkowe wyróżnienie otrzymali Łukasz i Zbigniew Butryńscy, Bogdan Hertel, Jacek Błoch, Zbigniew Kowalczyk oraz Agnieszka Szczerbo-Niefiedowicz. Honorowe odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego otrzymali natomiast Elżbieta Zdunek, Mirosława Saczuk, Jarogiew Skrzypczak, Roman Kościółowski oraz Marek Psiorz. Złoty medal PKOL przyznano Bogusławie Towalewskiej, srebrnym uhonorowani zostali Bogdan Wankiewicz, Paweł Łakomy i Dariusz Siemasz. Brązowe medale odebrali z kolei dyrektor SP nr 5 im. Polskich Olimpijczyków Violetta Kamińska, założyciel Klubu Olimpijczyka przy SP 5 Marek Skonieczka oraz dyrektorki szkół noszących imio-

na polskich olimpijczyków w Sianowie i Międzyzdrojach. Uroczystość była przeplatana występami młodych wokalistek ze Studia Esti oraz samej szefowej Estery Naczk-Suskiej.

Kawiarenka olimpijska

Członkowie Stowarzyszenia Młodzi Walczą w sobotni rano zostali sami na placu boju i nie wycofali się (jak organizatorzy pikniku olimpijskiego i biegu im. Z. Krzyszkowiaka) z zaplanowanych na ten dzień wydarzeń. Jeden z drewnianych domków przy promenadzie przekształcili w kawiarenkę w klimacie zero waste. Każdy, kto przyszedł z własnym kubkiem otrzymywał kawę bezpłatnie. Do wzięcia były także peelingi, które członkinie stowarzyszenia przygotowywały z fusów po kawie. Nic nie może się zmarnować. Na stoisku można było kupić m.in. woskowijki, będące alternatywą dla folii aluminiowej lub folii spożywczej, zrobione ze starych magazynów torebki, proszki do prania i dezodoranty. Wszystko ekologiczne i zapakowane w materiały wielokrotnego użytku.



- Zero waste to nasza idea fix, staramy się w każdym możliwym momencie promować tę ideę, pokazywać, że można organizować imprezy bez plastikowych, jednorazowych naczyń, starając się ograniczyć ilość odpadów - opowiada prezes Młodych Wałcza Katarzyna Milc-Zębrowska. - Tym naszym wydarzeniem chcieliśmy wyjść do mieszkańców w ramach CUDO, miał być to jeden z elementów pikniku i biegu, które niestety zostały odwołane. Zależało nam na tym, żeby mieszkańcy mieli możliwość porozmawiać z olimpijczykami, zainspirować się ich historiami. Chcieliśmy też pokazać, że Wałcz jest miastem sportu i mamy tu doskonałe warunki, żeby sport uprawiać.

Olimpijczycy, którzy odwiedzili kawiarenkę to Katarzyna Weiss, Paweł Łakomy, Marek Twardowski i Damian Zieliński. Chętnych do krótkich pogawędek i zdobycia autografów nie brakowało.

Kawiarenka powstała dzięki dofinansowaniu z programu „Społecznik”.

piotr, zuza





PURMO GROUP POLAND SP. Z O.O. ODDZIAŁ W WAŁCZU

Zatrudni osobę na stanowisko:

ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY

Oferty proszę składać na adres:

Purmo Group Poland Sp. z o.o. Oddział w Wałczu,
ul. Budowlanych 10, 78-600 Wałcz,
z dopiskiem na kopercie: "HUMAN RESOURCES",
lub e-mailem na adres: praca.walcz@purmogroup.com
tel.: 67 356 51 20, 667 095 068

PURMO
GROUP



Administratorem danych jest Purmo Group Poland Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 11, 44-203 Rybnik, Oddział w Wałczu. Dane zbierane są dla potrzeb obecnej rekrutacji, a w przypadku wyrażenia przez Panią/Pana wyraźnej i dobrowolnej zgody także dla potrzeb przyszłych rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest dobrowolne ale konieczne do przeprowadzenia rekrutacji. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne i wymaga Pani/Pana wyraźnej zgody.